

Sygn.akt III AUa 701/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński

Sędziowie: SA Barbara Orechwa - Zawadzka

SO del. Krzysztof Kruk (spr.)

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 8 listopada 2018 r. w B.

sprawy z odwołania R. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 lipca 2018 r. sygn. akt IV U 315/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz odwołującego R. K. (1) kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSO del. Krzysztof Kruk SSA Sławomir Bagiński SSA Barbara Orechwa - Zawadzka

sygn. akt III AUa 701/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie,

w sprawie z odwołania R. K. (1) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.,

od decyzji tego Zakładu z dnia 6 grudnia 2017 r. o ustaleniu odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki,

zmienił tą decyzję i ustalił, że R. K. (1), jako Prezes zarządu, nie ponosi odpowiedzialności za zaległości Spółki z o.o. (...) z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 111.707,86 zł, w tym na:

- ubezpieczenia społeczne za okres 02.2012 r., 10.2012 r., 03.2013 r. w łącznej kwocie 58.129,50 zł w tym: należność główna w kwocie 39.821,50 zł oraz należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień 06.12.2017 r. w kwocie 18.308,00 zł,

- ubezpieczenie zdrowotne za okres 02.2012 r., 05.2012 r., 10.2012 r. w łącznej kwocie 30.866,32 zł w tym: należność główna w kwocie 20.596,32 zł oraz należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień 06.12.2017 r. w kwocie 10.270,00 zł,

- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres 02.2012 r. – 05.2012 r., 10.2012 r., 02.2013 r. w łącznej kwocie 22.712,04 zł w tym: należność główna w kwocie 14.400,29 zł, należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień 06.12.2017 r. w kwocie 7.440,00 zł oraz koszty egzekucyjne w kwocie 871,75 zł,

a także nie obciążył Zakładu kosztami postępowania.

Takiej treści orzeczenie Sąd wydał opierając się na następujących ustaleniach:

Decyzją z dnia 6 grudnia 2017 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie przepisów ordynacji podatkowej oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że R. K. (1) jako Prezes Zarządu ponosi odpowiedzialność za zaległości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 111 707,86 zł, w tym na:

- ubezpieczenia społeczne za miesiące luty 2012 r., październik 2012 r., marzec 2013 r. w łącznej kwocie 58 129,50 zł w tym należność główna w kwocie 39 821,50 zł; należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień 6 grudnia 2017 r. w kwocie 18 308,00 zł;

- ubezpieczenie zdrowotne za miesiące luty 2012 r., maj 2012 r., październik 2012 r. w łącznej kwocie 30 866,32 zł w tym należność główna w kwocie 20 596,32 zł, należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień 6 grudnia 2017 r. w kwocie 10 270 zł;

- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od lutego 2012 r. do maja 2012 r., październik 2012 r., luty 2013 r. w łącznej kwocie 22 712,04 zł w tym należność główna w kwocie 14 400,29 zł; należne odsetki za zwłokę naliczone na dzień 6 grudnia 2017 r. w kwocie 7 440 zł oraz koszty egzekucyjne w kwocie 871, 75 zł.

Decyzja ta została wydana w oparciu o stwierdzenie, że w związku z prowadzoną działalnością (...) w O.” spółka z o.o. z (...) ma zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, odsetek od tych należności oraz kosztów upomnienia i kosztów egzekucyjnych.

W okresie, kiedy upływał termin płatności należności z tytułu składek opisanych w sentencji decyzji, funkcję członka zarządu tej spółki pełnił R. K. (1).

Spółka nie uzyskuje dochodu od 2013 r. oraz nie ma ruchomości mogących podlegać egzekucji, co wynikało z informacji przekazanej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O., a egzekucja prowadzona przez Dyrektora ZUS z rachunków bankowych spółki nie przyniosła oczekiwanych rezultatów.

Zakład poza tym ustalił, że nieruchomości należące do spółki o nr KW (...) oraz (...) o łącznej powierzchni 6.275 m² nie stanowią majątku spółki, który w przypadku egzekucji doprowadziłby do spłaty zaległości z tytułu składek w znacznej części.

Pierwsza z tych nieruchomości obciążona jest hipotekami na rzecz Banku (...) SA (hipoteki łączne) na kwotę 880 tys. zł., przy czym hipoteka na rzecz ZUS O/O. na kwotę 201.406,33 zł znajduje się na trzecim miejscu.

Na drugiej nieruchomości znajduje się również zabezpieczenie hipoteczne na rzecz Banku (...) SA na kwotę 880 tys. zł oraz na rzecz ZUS O/O. na kwotę 449.606,38 zł.

A biorąc pod uwagę kolejność zaspokajania i wartość hipotek ustanowionych na tych nieruchomościach, w ocenie organu, egzekucja z nieruchomości nie doprowadziłaby do zaspokojenia przysługujących mu wierzytelności.

Dlatego organ rentowy twierdził, że wystąpiły przesłanki określone w art. 116 Ordynacji podatkowej, przy czym jednocześnie odwołujący nie wykazał żadnej z przesłanek uwalniających go jako członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości spółki. W szczególności nie zostało wykazane, że we właściwym czasie złożono wniosek o ogłoszenie upadłości spółki bądź otwarcie postępowania układowego, ani też nie została wykazana przesłanka braku winy strony w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki bądź otwarcie postępowania układowego we właściwym czasie.

Od tej decyzji odwołał się R. K. (1), wnosząc o jej zmianę oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Odwołujący podniósł, że wydana przez organ rentowy decyzja jest wadliwa, a organ rentowy błędnie ustalił stan faktyczny w sprawie, wywodząc na tej podstawie nieprawidłowe wnioski:

- ustalając fakt, iż nieruchomości są obciążone hipotecznie nie zweryfikował w żaden sposób, czy obciążenia hipoteczne w dalszym ciągu funkcjonują i jaka pozostała do spłaty realna kwota wierzytelności;

- Zakład nie określił, wobec których zaległości zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne.

Dlatego w ocenie odwołującego organ rentowy w żaden sposób nie wykazał, aby egzekucja z majątku spółki była faktycznie bezskuteczna.

Ponadto odwołujący wskazał, że nie ponosi winy za niezłożenie w terminie wniosku o upadłość, a spółka (...) wystąpiła do Zakładu z wnioskiem o rozłożenie zaległych należności na raty, co niezaprzeczalnie wskazuje, że spółka podjęła starania o spłatę zaległości.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, powołując się na argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów procesu.

Organ rentowy podnosił że prowadzona przeciwko spółce egzekucja wypadła bezskutecznie, gdyż z protokołu o stanie majątkowym sporządzonego w dniu 22 listopada 2016 r. przez Komornika Skarbowego wynika, że spółka od 2013 r. nie uzyskuje dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma ruchomości, wszystkie środki transportowe zostały sprzedane w 2014 r., a uzyskane środki przeznaczono na spłatę zaległości, egzekucja z rachunków bankowych nie przyniosła pożądanych efektów, a nieruchomości stanowiące własność spółki są obciążone hipoteką umowną na kwotę 880 000 zł., zaś wierzycielem hipotecznym jest Bank (...) S.A. Wątpliwie są więc zawarte w odwołaniu twierdzenia o dobrowolnym, sukcesywnym spłacaniu należności objętych hipoteką.

Nadto wynik finansowy spółki za 2012 r. wskazuje na stratę w wysokości 1.278.478,73 zł, zatem informacje zgromadzone w toku postępowania bezspornie wskazują, że spółka nie dysponuje majątkiem, z którego możliwe byłoby zaspokojenie należności z tytułu składek.

Weryfikując powołane przez strony fakty, Sąd I instancji ustalił, że (...) Sp. z o.o. w O. została utworzona w dniu 5 sierpnia 2009 r. na czas nieoznaczony.

Przedmiotem działalności spółki był między innymi transport drogowy towarów, pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, działalność ochroniarska, naprawa i konserwacja pojazdów samochodowych, specjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych.

Funkcję prezesa zarządu spółki w okresach:

od dnia 8 czerwca 2011 r. do dnia 18 czerwca 2012 r.,

od dnia 6 listopada 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r.,

a następnie od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia 14 listopada 2013 r.

pełnił R. K. (1), który był uprawniony do reprezentacji spółki na zewnątrz oraz kierowania jej bieżącą działalnością.

Do majątku spółki należą nieruchomości o nr Kw (...) oraz (...) położone w gminie S.. (...) te są obciążone hipoteką umowną łączną na rzecz (...) SA w wysokości 880 000 zł. Na tych nieruchomościach wpisano także hipoteki przymusowe organu rentowego.

W 2010 roku spółka osiągnęła zysk w wysokości 556.511,71 zł natomiast w 2011 roku 24.678,84 zł.

W 2012 roku spółka miała stratę w wysokości 1.278.478,73 zł. Spółka w tym roku miała przychody w kwocie 13,633 mln zł, koszty działalności wyniosły 15,024 mln zł, a wartość aktywów i pasywów 3,878 mln zł.

W 2013 roku spółka również miała stratę w wysokości 587.246,56 zł, podobnie w 2014 roku spółka miała stratę w wysokości 731.614,91 zł.

Natomiast w 2015 roku działalność spółki przyniosła zysk w wysokości 1.089.924,33 zł, w 2016 spółka miała stratę w kwocie 54.088,9 zł, a w 2017 r. 7.425,01 zł. zysku.

Sąd ustalił dalej, że spółka zaciągnęła liczne zobowiązania, w tym zalegała z należnościami publiczno-skargowymi.

W okresie od października 2011 r. do sierpnia 2014 r. (...) Sp. z o.o.

w O. nie opłacał składek na ubezpieczenia społeczne. Zaległość składkowa wyniosła co do ubezpieczeń emerytalno-rentowych 364.224,06 zł; zdrowotnych 91.194,80 zł., (...) 36785,42 zł. Od wskazanych kwot ZUS naliczał odsetki za zwłokę. Nadto do kwot tych doliczane były koszty egzekucji i upomnień.

W związku z tymi zaległościami w stosunku do spółki prowadzono liczne postępowania egzekucyjne. Postępowanie te nie przyniosły pożądanych efektów, będąc bezskuteczne. Spółka nie uzyskiwała dochodu od 2013 roku oraz nie posiadała ruchomości mogących podlegać egzekucji.

W dniu 28 lutego 2018 r. spółka (...) Sp. z o.o. i Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawarli umowę o rozłożenie na raty należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od września 2011 r. do sierpnia 2014 r.,

W wyniku zawartej umowy dłużnik zobowiązał się do opłacania poszczególnych rat należności z tytułu składek w terminach i wysokości wynikających z harmonogramu spłat.

W ramach zawartej umowy dłużnik uznał kwotę wskazanych należności, a wierzyciel zobowiązał się do podjęcia działań zmierzających do zawieszenia wcześniej wszczętych i niezakończonych postępowań egzekucyjnych dotyczących należności z tytułu składek objętych umową, niewszczywania i niewznawiania postępowań egzekucyjnych przez okres obowiązywania umowy w stosunku do należności z tytułu składek objętych tą umową oraz podjęcia działań zmierzających do umorzenia postępowania egzekucyjnego dotyczącego należności objętych umową, po całkowitej ich spłacie zgodnie z ustalonym harmonogramem spłat oraz uregulowaniu należnych kosztów egzekucyjnych.

W umowie określono przesłanki jej rozwiązania, w szczególności gdy dłużnik nie opłacił rat wynikających z harmonogramu spłaty lub opłacił raty po terminie lub w częściowej wysokości, nie wywiązał się z obowiązku zapłaty składek bieżących, których termin płatności przypadał w dniu albo po dniu, w którym umowa została zawarta lub opłacał te składki w częściowej wysokości i w terminie wyznaczonym przez Zakład nie uregulował tej różnicy wraz z odsetkami za zwłokę.

Po rozwiązaniu umowy należności z tytułu składek miały stać się wymagalne wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na zasadach określonych w umowie i podlegać ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd stwierdził, że istotą sporu było ustalenie, czy odwołujący się odpowiada za zobowiązania (...) Sp. z o.o. z tytułu nieopłacanych składek na ubezpieczenia społeczne w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, a odpowiedzialność ta opiera się na przepisie art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja Podatkowa.

Zgodnie z tym przepisem za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością... (...) odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, chyba że członek zarządu wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające upadłości (postępowanie układowe) albo, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, bądź też wskaże on mienie, z którego egzekucja jest możliwa.

Odpowiedzialność członków zarządu spółki określona wyżej obejmuje zobowiązania, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członków zarządu spółki.

Zasady te odnoszą się odpowiednio do zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Art. 116a w związku z art. 116 ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778) rodzi szczególnie rodzaj subsydiarnej odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki powstałe w okresie sprawowania przez niego zarządu, dotyczy ona zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

W postępowaniu dotyczącym przeniesienia odpowiedzialności członek zarządu może się bronić podnosząc jedynie zarzuty enumeratywne wymienione w art. 116 o.p., a do Zakładu należy jedynie wykazanie bezskuteczności egzekucji w stosunku do całego majątku spółki.

Natomiast członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności przez wykazanie tylko okoliczności wyraźnie wskazanych w wymienionym przepisie. Odpowiedzialność ta została wprowadzona w interesie wierzycieli spółki, ochrony należności publicznoprawnych, ochrony Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jest to akcesoryjna, subsydiarna odpowiedzialność osób trzecich i dlatego uznaje się, że przepis nie może być interpretowany rozszerzająco.

Poza tym Sąd wskazał, że zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio m.in. przepis art. 107 i 116 ordynacji podatkowej, natomiast zgodnie z art. 32 powołanej ustawy systemowej, wskazane przepisy ordynacji podatkowej stosuje się także do należności z tytułu składek na (...) oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

W ocenie Sądu Okręgowego, z analizy przytoczonych wyżej przepisów wynika, że do ustalenia odpowiedzialności członka zarządu spółki kapitałowej konieczne jest zarówno ustalenie pozytywnych jej przesłanek, czyli bezskuteczności egzekucji zaległości z majątku spółki, oraz wykazanie, że termin płatności zobowiązań upływał w czasie pełnienia przez niego obowiązków członka zarządu, jak również stwierdzenie, że nie zachodzą przesłanki wyłączające tę odpowiedzialność.

Jednocześnie z treści art. 116 o.p. jednoznacznie wynika, iż do orzeczenia o odpowiedzialności członka zarządu spółki, na organie rentowym spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności pełnienia obowiązków członka zarządu w czasie, gdy upływał termin płatności zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz (...), które przerodziło się w dochodzoną zaległość spółki oraz bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce.

Natomiast ciężar wykazania którejkolwiek okoliczności uwalniającej od odpowiedzialności spoczywa na członku zarządu.

Z powyższego wynika, iż członek zarządu, broniąc się przed nałożeniem odpowiedzialności z art. 116 o.p. w zw. z art. 31 i art. 32 powoływanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych może zarówno kwestionować fakt istnienia pozytywnych przesłanek swej odpowiedzialności, jak i wskazywać na zaistnienie okoliczności ekskulpujących.

Sąd ten uznał, że w rozpoznanej sprawie nie budziło wątpliwości, i nie było kwestionowane, że w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji R. K. (1) pełnił faktycznie funkcję prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. w O..

Ale, w ocenie Sądu, w rozpoznawanym sporze nie było możliwym przyjęcie, że zaistniały pozytywne przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności R. K. (1) za zobowiązania określone zaskarżoną decyzją.

Mianowicie, co Sąd Okręgowy podkreślił, podstawową przesłanką umożliwiającą przeniesienie na członka zarządu odpowiedzialności za zaległości spółki jest wykazanie, że zaległości wynikają ze zobowiązań, których termin płatności upłynął w czasie pełnienia obowiązków członka zarządu.

Natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że spółka w dniu 28 lutego 2018 r. wraz z organem rentowym zawarła umowę o rozłożenie na raty należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a skutkiem tej umowy jest to, że kwota zaległości nie jest wymagalna przed nadejściem umówionych w umowie ratalnej terminów.

Należność w takiej sytuacji staje się wymagalna dopiero w sytuacji, gdy dłużnik nie spłaci rat w terminach ustalonych przez ZUS. Na poparcie tego stwierdzenia Sąd Okręgowy powołał wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 lutego 2018 r., w sprawie (...) SA/Wa 480/17).

Skoro zatem – jak skonkludował Sąd I instancji - termin spłaty określonych zaskarżoną decyzją należności nie upłynął, to jest nie stały się one wymagalne, niemożliwym jest przeniesienie odpowiedzialności za te zobowiązania na członka zarządu.

Dalej zaznaczył, że odpowiedzialność członków zarządu jest odpowiedzialnością subsydiarną, co oznacza, że można przenieść na nich odpowiedzialność za zobowiązania spółki dopiero wtedy, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się w całości lub w części bezskuteczna, a spółka samodzielnie nie reguluje swoich należności. Odpowiedzialność członka zarządu może zatem wchodzić w rachubę tylko w sytuacji, gdy spółka ma zaległości, które są wymagalne. W niniejszej sprawie sytuacja przedstawiała się odmiennie.

Sąd dalej stwierdził, że obecnie spółka spłaca należności samodzielnie i pomimo przejściowych trudności finansowych przynosi zyski. Dlatego trudno jest uznać decyzję przenoszącą odpowiedzialność za zobowiązania spółki na odwołującego się za zasadną.

W toku postępowania organ rentowy nie podnosił także, iż zaistniała sytuacja określona w § 7 zawartej umowy o rozłożenie należności na raty, której skutkiem byłoby rozwiązanie umowy i postawienie określonych nią wierzytelności w stan wymagalności.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy nie wykazał na obecnym etapie postępowania, iż zaistniała pozytywna przesłanka do przeniesienia odpowiedzialności na członka zarządu w trybie art. 116 ordynacji podatkowej.

Z tych względów – w ocenie Sądu i instancji - bezcelowym było badanie, czy należności składkowe były egzekwowane, a egzekucja ta okazała się bezskuteczna, oraz czy zaistniała przesłanka negatywna przesłanka, uwalniająca odwołującego się R. K. (1) od odpowiedzialności.

Na koniec i na marginesie Sąd wspomniał, że brak przeniesienia odpowiedzialności nie spowoduje, iż dochodzenie tych należności stanie się nieskuteczne, gdyż zgodnie z art. 24 ust. 5 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bieg terminu przedawnienia należności z tytułu składek nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu od dnia zawarcia umowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 a do dnia terminu płatności odroczonej należności z tytułu składek

lub ostatniej raty, jak stwierdził SN w sprawie II UK 118/08, a wynika to także z § 6 zawartej przez organ rentowy umowy o rozłożenie na raty należności z tytułu składek.

Z tych względów Sąd wyraził ocenę, że w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały pozytywne przesłanki do przeniesienia odpowiedzialności na odwołującego się R. K. (1), a zatem zaskarżona przez organ rentowy decyzja jest wadliwa. Natomiast w sytuacji gdy spółka w przyszłości nie będzie wywiązywała się z zawartego układu ratalnego, co uczyni jej zobowiązania wobec ZUS natychmiast wymagalnymi, zaistnieją przesłanki do ustalenia odpowiedzialności członka zarządu - odwołującego R. K. (1) – za te właśnie zobowiązania. Obecnie, wobec zawarcia układu ratalnego zaskarżona decyzja jest przedwczesna.

Za podstawę prawną zmiany decyzji Sąd powołał art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz wskazane wcześniej przepisy prawa materialnego.

Za podstawę orzeczenia o nieobciążaniu Zakładu kosztami procesu Sąd powołał art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O..

Zakład zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego i procesowego, polegające na:

1. naruszeniu art. 116 §1 ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że zawarcie ze spółką umowy o rozłożenie na raty należności z tytułu składek skutkuje niemożnością przeniesienia na członka zarządu spółki odpowiedzialności za zobowiązania spółki;
2. naruszeniu art. 116 § 2 ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że termin spłaty określonych zaskarżoną decyzją należności nie upłynął wobec czego nie stały się wymagalne;
3. naruszeniu art. 118 § 1 ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie;
4. naruszeniu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zmianie decyzji i ustalenie, że odwołujący Prezes zarządu (...) spółki z o.o. R. K. (1) nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania Spółki z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 111.707,86 zł.

Skarżący Zakład wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

Uzasadniając te zarzuty Zakład stwierdził, że w ocenie apelującego, Sąd I instancji błędnie przyjął, że w niniejszej sprawie nie zaistniały pozytywne przesłanki do przeniesienia odpowiedzialności na odwołującego się określone w art. 116 §1 ordynacji podatkowej.

Wskazał, że poza sporem pozostawał fakt pełnienia przez R. K. (1) funkcji członka zarządu w okresie, w którym upływał termin płatności składek za okresy objęte zaskarżoną decyzją. Wobec spółki przez wiele lat prowadzona była bezskuteczna egzekucja, a spółka nie dysponuje majątkiem, z którego byłoby możliwe zaspokojenie wierzyciela publicznoprawnego. W toku postępowania odwołujący się nie wykazał spełnienia przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 116 § 1 ordynacji podatkowej.

Tym samym doszło do spełnienia przesłanek przeniesienia odpowiedzialności na członka zarządu spółki zgodnie z art. 116 § 1 ordynacji podatkowej.

W myśl art. 116 § 2 ordynacji podatkowej odpowiedzialność członków zarządu obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu. Termin płatności zobowiązań spółki wymienionych w zaskarżonej decyzji upłynął w czasie, gdy obowiązki prezesa spółki pełnił R. K. (1).

Nie zmienia tego późniejsze zawarcie ze spółką umowy o rozłożenie należności na raty.

Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że zawarcie umowy ratalnej wyłącza możliwość wydania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności za nieopłacone zaległości spółki na członka zarządu. Stanowiłoby to nieuzasadnione uprzywilejowanie członka zarządu. Tym samym dokonane w toku postępowania wpłaty nie mają wpływu na odpowiedzialność odwołującego w niniejszej sprawie.

W ocenie organu rentowego, o zasadności rozstrzygnięcia organu decydują okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych badana jest legalność decyzji i orzekanie o niej możliwe jest tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili jej wydawania, zaś samo postępowanie dowodowe jest postępowaniem sprawdzającym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Zasadą jest zatem, że sąd ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, co potwierdzają – w ocenie Zakładu - wyroki SN w sprawie I UK 152/04 i II UKN 555/97.

Skarżący zwrócił uwagę, że obecnie spółka spłaca zadłużenie wobec ZUS czerpiąc środki z pożyczki udzielonej przez inną spółkę należącą do odwołującego się. („Pożyczam jako firma firmie”). Uzasadnia to obawy organu rentowego, że spółka przestanie spłacać swe zadłużenie, gdy nie będzie już możliwe przeniesienie odpowiedzialności na R. K. (1), na co wskazuje koincydencja czasowa zaistniała w niniejszej sprawie. Postępowanie w sprawie przeniesienia odpowiedzialności na członka zarządu spółki wszczęto w październiku 2017 r., a wniosek spółki o zawarcie umowy ratalnej wpłynął 17 listopada 2017 r. Jednocześnie z wnioskiem spółki o układ ratalny wpłynęło pismo R. K. (1) o zawieszenie postępowania w sprawie przeniesienia na niego odpowiedzialności do czasu rozpatrzenia wniosku o rozłożenie zaległości spółki na raty. Decyzję o przeniesieniu odpowiedzialności, dotyczącą przede wszystkim składek wymagalnych w 2012 r., wydano 6 grudnia 2017 r., zaś umowa o rozłożeniu na raty należności z tytułu składek została zawarta w dniu 28 lutego 2018 r. Łącznie umową ratalną została objęta kwota 493.768,33 zł. Umową objęto bowiem także przedawnione należności spółki. Zgodnie z harmonogramem spłat, spółka obecnie spłaca należności w kwocie ok. 6.400 zł miesięcznie, zaś termin spłaty ostatniej raty w kwocie 422.936,33 zł uzgodniono na 20 lutego 2012 r., z zastrzeżeniem, że zmiana warunków spłaty zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek objętego ostatnią ratą może nastąpić na uzasadniony wniosek dłużnika złożony przed upływem terminu płatności raty.

Stąd, zdaniem skarżącego, wbrew temu, co przyjął Sąd Okręgowy, nie będzie możliwe przeniesienie odpowiedzialności na członka zarządu w dalszej przyszłości, gdy spółka nie będzie wywiązywać się z zawartego układu ratalnego. Zgodnie bowiem z art. 118 § 1 ordynacji podatkowej, mającym z mocy art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastosowanie do należności z tytułu składek, nie można wydać decyzji o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej, jeżeli od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość podatkowa, upłynęło 5 lat. Zważywszy więc, że decyzja obejmuje należności z roku 2012 r. oraz dwóch miesięcy 2013 r., w przypadku utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, w praktyce nie będzie możliwe wydanie nowej decyzji o odpowiedzialności subsydiarnej członka zarządu. Wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, nie zmienia tego treść art. 24 ust.5a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis ten dotyczy bowiem wyłącznie biegu przedawnienia względem spółki, a nie członka zarządu.

Biorąc zatem pod uwagę stan faktyczny niniejszej sprawy, nie można wykluczyć, że złożenie przez spółkę wniosku o rozłożenie zadłużenia na raty zostało dokonane w celu uniknięcia odpowiedzialności członka zarządu. Utrzymanie zaskarżonego wyroku umożliwi odwołującemu się osiągnięcie tego celu. Zważywszy na dotychczasową bezskuteczną egzekucję wobec spółki, sytuację finansową spółki, wysokość ostatniej raty i dotychczasowe źródło finansowania spłacanych rat, wątpliwe jest spłacenie przez spółkę całego zadłużenia.

W odpowiedzi na apelację odwołujący R. K. (1) wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

Sąd Apelacyjny zważył, i dodatkowo ustalił, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów i wniosków apelacji, Sąd Apelacyjny, odnosząc się do granic rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym, przypomina, że „Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia z dnia 31 stycznia 2008 r. sygn. III CZP 49/07, opubl. OSNC 2008/6/55, Lex nr 341125).

Jednakże, co wyeksponował w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy, „podłożem wyroku sądu apelacyjnego - podobnie jak sądu pierwszej instancji - są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne... Należy podkreślić...- że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, zatem obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku.”

W kontekście przytoczonej uchwały, Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy zgromadził bardzo obszerny materiał dowodowy, pozwalający na dokonanie oceny ustaleń tego Sądu, a także uzupełnienie tych ustaleń w zakresie niezbędnym do oceny zarzutów apelacji.

Z tego względu niezasadny jest wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku, przy jednoczesnym braku zarzutu nieważności postępowania, lub wskazania podstaw do odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania, bądź uzasadnionego wniosku o przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, lub zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, a więc bez oparcia w treści art. 386 § 2, 3 i 4 k.p.c.

Dlatego zarzuty apelacji mogły być oceniane tylko jako podstawa do wniosku apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku.

Otóż, jeżeli chodzi o argument Sądu I instancji co do znaczenia i skutku - dla oceny zaskarżonej decyzji - faktu zawarcia przez spółkę, której prezesem był odwołujący, układu ratalnego w dniu 28 lutego 2018 roku, Sąd Apelacyjny pogląd Sądu I instancji uznaje za trafny.

Mianowicie, stosując odpowiednio do należności z tytułu składek, zgodnie z art. 31 ustawy systemowej, wskazane w tym przepisie unormowania ordynacji podatkowej, nie sposób nie zauważyć, że przede wszystkim za składki odpowiada całym swoim majątkiem ten podmiot, który określają przepisy systemu ubezpieczeń (art. 26 ordynacji podatkowej).

Natomiast odpowiedzialność innych osób (fizycznych czy prawnych) jest wyjątkiem, a dotyczyć może np. małżonków (art. 29 ust 1 o.p.), następców prawnych osób prawnych, spadkobierców (art 93 i nast. o.p , czy osób trzecich, o jakich mowa w rozdziale 15. o.p. i na zasadach opisanych w tym rozdziale (art. 107 § 1 o.p.), to jest solidarnie, całym majątkiem z płatnikiem składek.

Ale te osoby trzecie odpowiadają za składki o tyle, o ile o ich odpowiedzialności zostanie wydana prawomocna decyzja (art. 108 § 1 o.p.), oparta na stwierdzeniu zaistnienia przesłanek odpowiedzialności osób trzecich, odrębnych dla każdej z kategorii takich osób (art. 110-117d o.p). Jest to odrębna odpowiedzialność od odpowiedzialności płatnika składek, która może powstać tylko w ówczas, jeżeli od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość podatkowa, nie upłynęło 5 lat (art. 118 § 1 in princ), a odpowiedzialność taka ulega przedawnieniu trzyletniemu (art. 118 § 2 o.p.), niezależnie od przedawnienia odpowiedzialności płatnika składek.

Dalej, zgodnie z art. 51 ust 1 o.p., zaległością składkową jest składka na ubezpieczenie niezapłacona w terminie płatności.

Płatnikiem składek, czyli osobą na której ciąży podstawowy obowiązek zapłaty jest przede wszystkim pracodawca (art. 4 ust 2 lit a ustawy systemowej), a obowiązek ten powstaje z mocy prawa (m. in art. 6 ust 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej), zaś płatnicy składek mają obowiązek obliczyć, potrącić i przekazać składki (art. 17 tej ustawy), a od nieopłaconych przez płatnika w terminie składek naliczane są, obciążające tego płatnika, odsetki (art. 23).

Najistotniejszy w ocenie zaskarżonej decyzji Zakładu i wyroku Sądu I instancji jest art. 29 ustawy systemowej.

Ustęp 1. tego artykułu brzmi: „Ze względów gospodarczych lub innych przyczyn zasługujących na uwzględnienie Zakład może na wniosek dłużnika odroczyć termin płatności należności z tytułu składek oraz rozłożyć należność na raty, uwzględniając możliwości płatnicze dłużnika oraz stan finansów ubezpieczeń społecznych.”.

Jak widać, przepis ten przewiduje szerokie, uznaniowe przesłanki rozłożenia na raty należności z tytułu składek, nie wprowadzając ograniczeń w sposobie zabezpieczenia wykonania przez płatnika umowy o rozłożenie należności na raty.

W takiej sytuacji Sąd nie znajduje racjonalnych argumentów dla uzasadnienia rozbieżnych ocen osoby odwołującego i jego działalności gospodarczej w formie spółek, to jest uznania spółki (...), w której odwołujący R. K. (1) jest większościowym udziałowcem, za podmiot wiarygodny i rokujący dobrze na przyszłość na tyle, że zasługuje na zawarcie umowy o rozłożeniu należności składkowych na raty, a z drugiej strony uznanie tegoż samego R. K. (1) za osobę niewiarygodną, która wniosek o układ ratalny zawarła w celu uniknięcia osobistej majątkowej odpowiedzialności za składki swojej spółki. Tego nie można wykluczyć, ale domniemywanie takich zamierzeń odwołującego przez skarżący Zakład pozostaje w sprzeczności z uznaniem jego spółki za podmiot wiarygodny.

Ale, co Sąd w tym składzie podkreśla, dla eliminacji zagrożenia domniemywanego przez Zakład wystarczyłoby obwarowanie umowy o rozłożeniu należności składkowych spółki zabezpieczeniem na nieruchomości będącej własnością R. K. (1), o znacznej wartości (prawie 2 mln zł według stanu z lutego 2016 roku), w stosunku do której toczyło się postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika w sprawie Km 4/14), umorzone wobec cofnięcia wniosku egzekucyjnego.

Sąd uzupełnia w tym miejscu o to stwierdzenie ustalenia Sądu I instancji.

Zatem – wracając do głównego wątku – rozłożenie na raty należności składkowych spółki (...) i określenie harmonogramu ich spłaty spowodowało to, że składki, które były należne za okresy określone w decyzji zakładu o przeniesieniu odpowiedzialności na R. K. (1), utraciły przymiot składek zaległych, bo termin ich zapłaty określa harmonogram spłat opisany w układzie ratalnym.

Dlatego należne od spółki składki przestały być zaległościami składkowymi, a z odpowiedniego zastosowania art. 116 ordynacji podatkowej, zaległościami uzasadniającymi odpowiedzialność członka zarządu spółki.

Z tych względów rozstrzygnięcie Sądu I instancji, oparte na takim rozumowaniu, jest słuszne. I już to samo uzasadniało oddalenie apelacji.

Dla pełności wyводу Sąd dodaje, iż nie podziela zarzutu apelacji o błędnej wykładni art. 116 § 1 ordynacji podatkowej, z odesłania zawartego w art. 31 ustawy systemowej, polegającej na przyjęciu przez Sąd I instancji, że zawarcie ze spółką umowy o rozłożenie na raty należności z tytułu składek skutkuje niemożnością przeniesienia na członka zarządu spółki odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Zarzut ten Zakład uzasadniał stwierdzeniem, że „o zasadności rozstrzygnięcia organu decydują okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych badana jest legalność decyzji i orzekanie o niej możliwe jest tylko przy

uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili jej wydawania” z powołaniem się na wyroki SN w sprawie I UK 152/04 i II UKN 555/97.

Takie stanowisko nie jest prawidłowe: poglądy Sądu Najwyższego zostały wyrażone w toku rozpoznawania spraw o świadczenia rentowe, lub podobne, oparte na ocenie niezdolności do pracy lub stanu zdrowia, jak na przykład w powołanych w apelacji sprawach, czy ostatnio w sprawie I UK 322/16, II UK 713/16, II UK 311/17 czy III UK 8/17.

Natomiast w sprawie takiej, jak będąca przedmiotem obecnej oceny Sądu, dotyczącej decyzji Zakładu konstytuującej odpowiedzialność osoby trzeciej za składki, zdarzenia zaistniałe po wydaniu nieprawomocnej decyzji zakładu nie są obojętne. Wynika to chociażby z faktu, że tylko decyzja prawomocna o odpowiedzialności osoby trzeciej rodzi skutki prawne. Stąd na przykład śmierć członka zarządu spółki powoduje umorzenie postępowania, a odpowiedzialność takiego, zmarłego członka zarządu, nigdy nie powstanie.

Dlatego ocena skutku umowy o rozłożeniu na raty należności składkowych, znosząca przymiot tych należności jako zaległych, dokonana przez Sąd I instancji, jest prawidłowa.

Ale poza tym wszystkim, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zaskarżony wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy z powodu niewykazania przez Zakład przesłanki bezskuteczności egzekucji wobec odpowiedzialnej za składki spółki (...).

Trzeba przy tym stwierdzić, że ten wątek, Sąd I instancji całkowicie pominął.

Dlatego, uzupełniając ustalenia, w oparciu o dokumenty, z których dowody przeprowadził Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny ustala, co następuje:

Po pierwsze: W sprawach Km 4/14 i 5/15 toczyły się postępowania egzekucyjne wobec dwu podmiotów: (...) spółki z o.o.

Obydwa te postępowania wszczął wierzyciel, którym był bank. Zakład przyłączył się do prowadzonych egzekucji. Ale dłużnik porozumiał się z bankiem, który cofnął wnioski egzekucyjne i obydwie postępowania uległy umorzeniu.

Ten opis, przy niespornym zabezpieczeniu hipotecznym długu wobec banku i Zakładu, obciążającym majątek R. K. (1), przy nieustalonej wartości wierzytelności pozostałej do spłaty przez R. K. na rzecz banku, podważa tezy Zakładu, że te postępowania egzekucyjne były bezskuteczne.

Należy przy tym pamiętać, że w myśl ustawy o księgach wieczystych i hipotece, hipoteka nie jest ściśle związana z wierzytelnością, którą zabezpiecza, na przykład może zastąpić jako forma zabezpieczenia inną wierzytelność w miejsce dotychczasowej.

Dlatego powołanie się przez Zakład li tylko na wysokość i kolejność hipotek obciążających nieruchomości spółki, czy nieruchomości R. K. (1) nie jest wystarczające do jednoznacznego stwierdzenia, że egzekucja z nich byłaby bezskuteczna (a faktycznie nie została zakończona).

Po drugie, stwierdzenie bezskuteczności egzekucji administracyjnej, również nie jest – w ocenie Sądu Apelacyjnego – wystarczające do ustalenia, według stanu z daty wydawania zaskarżonej decyzji Zakładu, braku majątku spółki, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja.

Otóż z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. z dnia 3 listopada 2017 roku (k. 177 akt Zakładu) wynika, że czynnościami egzekucyjnymi wobec spółki (...) były:

- spisanie protokołu o stanie majątkowym spółki z R. K. (1) jako prokurentem spółki, według którego spółka nie prowadziła działalności, nie ma dochodów od 2013 roku, nie ma nieruchomości, a wobec dwu działek w Gminie S. prowadzona jest egzekucja przez bank (...) SA (w sprawach Km 4/15 i 5/15 – przypis SA);

- nieskuteczna próba czynności egzekucyjnych pod adresem wskazanym przez wierzyciela w dniu 13 października 2017 roku

- ustalenie, że spółka nie ma pojazdów.

Poza tym w postępowaniu egzekucyjnym sporządzano protokoły w maju 2015 i kwietniu 2016 roku (k. 145 akt Zakładu), według których spółka nie uzyskiwała dochodu od kilku lat.

Zaś od 2012 roku do marca 2016 roku kilka banków poinformowało Dyrektora Oddziału ZUS w O., że na rachunkach spółki brak środków.

Po tej dacie Zakład nie weryfikował stanu rachunków spółki.

Ale - po trzecie - te informacje pozostają w sprzeczności z bilansami spółki za ostatnie dwa lata: za 2015 rok obrotowy zamknął się zyskiem ponad 1 mln zł (k. 11, 17), który spółka przeznaczyła na pokrycie strat z lat ubiegłych. Był to znacząco lepszy wynik od lat 2014 i 2013, które zakończyły się stratami po około 700 tys zł i prawie 600 tys z (k. 33).

W roku 2016 spółka – jak ustalił to też Sąd I instancji - na powrót miała stratę, w stosunkowo niewielkiej kwocie 54 tys zł, a w 2017 roku – niewielki, ale zysk – 7,5 tys zł.

W takiej sytuacji twierdzenie Zakładu o złej kondycji spółki, uzasadniającej wydanie zaskarżonej decyzji, oparte na wskazaniu straty za 2012 rok w wysokości ponad 1,2 mln zł (przy ponad 13 mln przychodu – przypis SA), nie pokrywa się – jako przesłanka przeniesienia w końcu 2017 roku odpowiedzialności na członka zarządu – z faktami.

Sąd Apelacyjny, w oparciu o przedstawione wyżej ustalenia, uznał, że warunek przeniesienia odpowiedzialność za składki spółki (...) na odwołującego się R. K. (1), będącego prezesem zarządu tej spółki w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, na datę wydania tej decyzji, czyli koniec 2017 roku, jakim jest bezskuteczność egzekucji, przy nikłych staraniach Zakładu z lat 2016 i 2017, nie została dowiedziona przez Zakład.

Stan bezskuteczności egzekucji, czy istnienia długów spółki, uzasadniających stwierdzenie bezskuteczności egzekucji, ale występujący w okresie kilku lat wstecz przed datą wydania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności na członka zarządu, czyli nieaktualny, bez zaktualizowania takiej oceny przed datą wydania takiej decyzji, nie spełnia przesłanki bezskuteczności egzekucji, o jakiej mowa w przepisie art. 116 o.p.

Dlatego także z tego względu zaskarżona przez odwołującego R. K. decyzja Zakładu z 6 grudnia 2017 roku była wadliwa.

Wyrok Sądu I instancji, zmieniający tą decyzję był prawidłowy.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji, wbrew zarzutowi z pkt 4. apelacji, zastosował art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. poprzez zmianę decyzji i ustalenie, że odwołujący Prezes zarządu (...) spółki z o.o. R. K. (1) nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania Spółki z tytułu nieopłaconych składek w łącznej kwocie 111.707,86 zł.

Ponadto Sąd stwierdza, że zarzut naruszenia art. 118 ordynacji podatkowej, podniesiony w punkcie 3. apelacji, był całkowicie chybiony, gdyż kwestia przedawnienia odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej w ogóle nie była przedmiotem ustaleń Sądu I instancji i nie miała znaczenia w sporze.

Z tych przyczyn apelacja, która nie podważyła ustaleń Sądu I instancji, ani prawidłowości dokonanych ocen prawnych, podlegała oddaleniu, zgodnie z art. 385 k.p.c. Tak orzeczono w punkcie I. wyroku.

Zakład przegrał proces w postępowaniu odwoławczym. Dlatego obowiązany jest zwrócić koszty poniesione przez odwołującego na tym etapie postępowania, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość kosztów wynika z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. nr 1800). Tak orzeczono w punkcie II. wyroku.

SSO del. Krzysztof Kruk SSA Sławomir Bagiński SSA Barbara Orechwa - Zawadzka